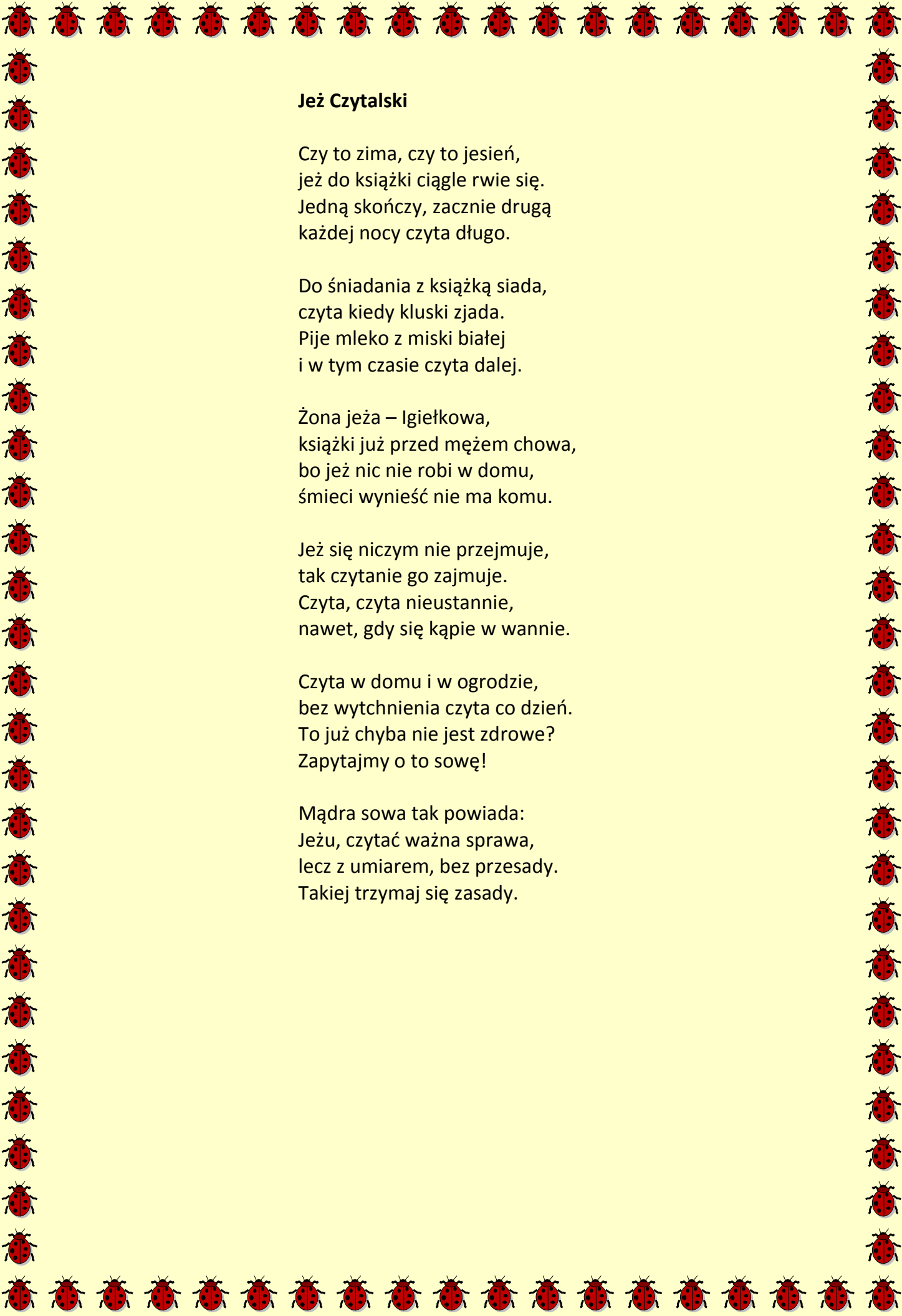




Jeż Czytalski

Czy to zima, czy to jesień,
jeż do książki ciągle rwie się.
Jedną skończy, zacznie drugą
każdej nocy czyta długo.

Do śniadania z książką siada,
czyta kiedy kluski zjada.
Pije mleko z miski białej
i w tym czasie czyta dalej.

Żona jeża – Igiełkowa,
książki już przed mężem chowa,
bo jeż nic nie robi w domu,
śmieci wynieść nie ma komu.

Jeż się niczym nie przejmuje,
tak czytanie go zajmuje.
Czyta, czyta nieustannie,
nawet, gdy się kąpie w wannie.

Czyta w domu i w ogrodzie,
bez wytchnienia czyta co dzień.
To już chyba nie jest zdrowe?
Zapytajmy o to sowę!

Mądra sowa tak powiada:
Jeżu, czytać ważna sprawa,
lecz z umiarem, bez przesady.
Takiej trzymaj się zasady.